137.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 10 października 1932 r. 737.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

---oo§oo---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"D a r b i n i n k a s" o d n i u 9 - t y m p a ź d z i e r n i k a ."Darbininkas" Nr.41 z 8.X.1932 r.Art.p.t."Dwanaście lat niewoli". Streszczenie:

9 października r.b. ubiega 12 lat od chwili pogwałcenia przez Polaków traktatu suwalskiego i ujarzmienia przez nich blisko miljona obywateli terytorjum litewskiego. Wprawdzie niewszyscy oni mówią po litewsku. Mówiących po litewsku jest w okupowanym kraju ok.300 tys. Reszta już się wynarodowiła, ulegając polonizacji lub białorutenizacji. Spora jest również liczba Żydów i innych narodowości. Jednak wyraźna większość ludności Wileńszczyzny i Sejneńszczyzny zachowała litewską myśl, litewskie obyczaje i litewskiego ducha.

Ujarzmieni bracia-Litwini znoszą ciężko jarzmo samowolnej dyktatury Piłsudskiego. Stan ich jest godny pożałowania zwłaszcza pod względem materjalnym.

Robotnicy litewscy mogliby się przyczynić do wyzwolenia Wilna przez budzenie uświadomienia i szczerą pracę nad podniesieniem dobrobytu Litwy.

"L i e t u v o s A i d a s" o a r t y k u l e "L a t v i s a" w s p r a w i e s t o s u n k ó w p o l s k o - l i t e w s k i c h. "Lietuvos Aidas" Nr.228 z 7.X.1932 r. Art.p.t."O stosunkach z sąsiadami". Streszczenie:

W ostatnich czasach coraz częściej odwiedzają Łotwę Polacy: strzelcy, uczniowie, przedstawiciele Jedności Polsko-Łotewskiej, różne delegacje i t.d. Ma to być wyrazem chęci kulturalnej współpracy, jednak prasa łotewska zaczęła przy tej okazji pisać o stosunkach politycznych z Polską w tem znaczeniu, że Polacy są najlepszymi sojusznikami Łotwy. Szczególnie charakterystyczny jest pod tym względem artykuł "Latvisa" z 25 września, który wyraźnie powiada, że "realna polityka", "chłodny rozsądek" zmuszają Łotyszów do jeszcze większego zbliżenia z Polską niż dotychczas. Zdaniem "Latvisa" tylko ślepy nie widzi, że Polska, jako wielkie państwo w Europie wschodniej ogromnie dużo znaczy, stanowiąc najważniejszy czynnik równowagi politycznej na Wschodzie. Już w przeszłości, jak twierdzi "Latvis" współdziałała Łotwa z Polską w walkach z Rosją. Na przyszłość też należy o tem pamiętać, gdyż historja może się powtórzyć. Nawet były minister Spr.Zagr.Cielens, którego by nikt nie posądził o zachwyty nad Polską, jest wyrazicielem opinji, że w obliczu przyszłych komplikacyj wojennych wypadnie Łotwie nieuniknienie współpracować z Polską. Nie należy się obawiać, że nie przypadnie to do gustu Rosji Sowieckiej. Należy dbać jedynie o swe interesy, gdyż w przeciwnym razie błędy polityczne mogą doprowadzić do tego, że sąsiedzi Łotwy porozumieją się właśnie kosztem Łotyszów.

Tak piszą "Latvis" i Cielens. Oczywiście Łotwa, jako państwo niezawisłe może szukać sojuszu z Polakami. Jest to rzecz Łotwy. Niepodobna jednak nie przypomnieć "Latvisowi", że Litwini pierwsi wyciągnęli Łotyszom dłoń pomocy w początkach 1919 r., kiedy Łotwie pozostała tylko Libawa i kiedy Łotwa była oddzielona od Polski bolszewickim zalewem.

"Latvis" pisze również sporo o stosunkach polsko-litewskich "Latvis" ostrzega publiczną opinję Łotwy przez zbytnim angażowaniem się w przyjaźń z Litwą. Litwini mają jeszcze nieuregulowane stosunki z Polską. "Latvisowi" to się nie podoba. Litwini powinni zrozumieć, że im Łotysze nie mogą i nie chcą ~~xx~~ pomóc ani w sprawie wileńskiej ani też w kłajpedzkiej.

"Latvis" dokonale wie, że nie Litwa z Polska, ale tylko Polska z Litwą ma nieuregulowane rachunki: sprawę wileńską. Przy rozpatrywaniu sprawy tranzytu w Hadze Trybunał jednogłośnie, nie wyłączając sędziego polskiego zdecydował, że rachunki Polski są w nieporządku. Mimo to "Latvis" woli mieć za sojusznika politycznego sąsiada, który łamie podpisane przez siebie traktaty. Oczywiście w takich warunkach nie może być mowy o zbliżeniu łotewsko-litewskiem. Zresztą kiedy i gdzie próbowali Łotysze poważnie zbliżyć się z Litwinami? W jakim wypadku, gdy chodziło o posunięcie litewskiej polityki zagranicznej Łotysze Litwie dopomogli? Nic przeto

dziwnego, że Litwa musiała się zachowywać z wielką rezerwą.

"Latvis" zarzuca pozatem "Vairasowi", jakoby ten ostatni nie chciał sojuszu trzech państw nadbałtyckich. Jednak "Vairas" tak stanowczo tej myśli nie wypowiada. Przeciwnie "Vairas" podkreśla znaczenie takiego sojuszu, tłumacząc dlaczego nie mógł on być dotychczas zrealizowany. Oczywiście, gdy "Latvis" chce wciągnąć do sojuszu nadbałtyckiego Polskę, którą Trybunał Haski moralnie potępił, jako burzycielkę pokoju, to Litwa na taki sojusz przystać nie może. Jest to zdanie nietylko "Vairasa",lecz i całego litewskiego społeczeństwa.

"Latvis" powiada otwarcie, że Łotysze nie mogą i nie chcą pomagać Litwinom w sprawie wileńskiej czy kłajpedzkiej. Litwa nie prosiła zresztą Łotwy o pomoc, a tylko o nieprzeszkadzanie. Dla "Latvisa" pogwałcenie traktatu suwalskiego jest głupstwem tak, jak byłoby drobnostką pogwałcenie konwencji kłajpedzkiej. "Latvis" niewątpliwie by jednak uznał naruszenie traktatu łotewsko-sowieckiego za podeptanie prawa. Tylko w stosunku do Litwy nie chce "Latvis" przyłożyć tej samej miarki.

Wobec takiego stanowiska i tak wykrętnych argumentów prasy łotewskiej niepodobna zrealizować sojuszu nadbałtyckiego złożonego z trzech państw. Może zresztą takiego potrójnego związku północny sąsiad Litwy wcale nie pragnie?

K r o n i k a .

Z r e f e r o w a n i e p r z e z p r o f .R ö m e r a w y r o k u h a s k i e g o ."Liet.Žinios" /229/: 6 b.m.prof.Römer zreferował prezydentowi Smetonie jurydyczne znaczenie wyroku haskiego, tłumacząc, jakie możliwości z wyroku tego wypływają.

O b c h ó d ż a ł o b n y 9 - g o p a ź d z i e r n i k a w u n i w e r s y t e c i e ."Liet.Žinios" /229/:9 października odbył się w uniwersytecie obchód żałobny w związku z 12 rocznicą utraty Wilna.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

D o r o c z n a k o n f e r e n c j a C e n t r u m A k c j i K a t o l i c k i e j ."Lietuvos Aidas" /228/:6 b.m.rozpoczęła się w Kownie doroczna konferencja Centrum Akcji Kat. z udziałem przeszło 100 delegatów. Ze sprawozdań okazało się, że bilans tegoroczny zarządu Centrum Akcji Kat. wynosi przeszło 48.798 lt. Wydawnictwo "Musų Laikraštis" przyniesie ok.20 tys.litów deficytu. Obecne długi tego pisma wynoszą przeszło 90 tys.lt. Na rzecz uniwersytetu Katolickiego zebrano już drogą ofiar i składek ok.170 tys.lt.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

R a d a d o s p r a w k ł a j p e d z k i c h .""Liet.Žinios" /229/:Do spraw kłajpedzkich będzie wyznaczona nie komisja, jak to pierwotnie projektowano, a Rada złożona z 4 członków. Na ~~czele Rady~~ stanie prezes ministrów.

Z a k w e s t j o n o w a n i e p r a w o m o c n o ś c i w y b o r ó w d o k ł a j p e d z k i e g o s e j m i k u p o w i a t o w e g o ."Dzień Kow." /228/: 5 b.m. w Kłajpedzie odbyło się posiedzenie Sejmiku powiatowego. Na porządku dziennym obrad frakcja litewska wręczyła naczelnikowi powiatu Simonaitisowi pismo z oświadczeniem, że posiedzenie, jako zwołane wbrew przepisom jest nieprawne. Zgodnie z ustawą o samorządzie miejscowym każdy członek Sejmiku powinien otrzymać zawiadomienie o mającem się odbyć zgromadzeniu na trzy dni przed wyznaczoną datą, czego obecnie nie wypełniono. Naczelnik powiatu, uznając słuszność oświadczenia frakcji litewskiej, zamknął posiedzenie, przypominając jednocześnie zgromadzonym, że 6 b.m. Sąd Administracyjny przystąpić ma do rozważania prawomocności wyborów do kłajpedzkiego Sejmiku powiatowego.